

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z. B.
przeciwko P. W.
oraz z powództwa Z. B.
przeciwko P. W. i K. W.
o ustalenie bezskuteczności umowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 października 2018 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie.**

UZASADNIENIE

Powód Z. B. powództwem skierowanym przeciwko pozwanemu P. W. domagał się ustalenia nieważności - z powodu pozorności - umowy sprzedaży nieruchomości położonej w W. obręb G., opisanej w § 1 tej umowy, zawartej w dniu 30 grudnia 2013 r. pomiędzy powodem a tym pozwanym. W toku procesu powód rozszerzył powództwo, domagając się ponadto ustalenia, że umowa darowizny tej samej nieruchomości, zawarta w dniu 18 września 2017 r. pomiędzy pozwanym P.

W. a jego synem K. W. jest bezskuteczna. Pozwany K. W. został wezwany do udziału w sporze na podstawie art. 195 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r. Sąd Okręgowy ustalił, że:

- umowa sprzedaży nieruchomości położonej w W. obręb G. oznaczonej jako działka nr 89 nr mapy 9 o powierzchni 0,0864 ha objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy, zawarta pomiędzy Z. B. i K. W. w dniu 30 grudnia 2013 r. w formie aktu notarialnego repertorium A nr (...) sporządzonego przed notariuszem S. L. w kancelarii notarialnej w P. - jest nieważna;

- umowa darowizny nieruchomości położonej w W. obręb G. oznaczonej jako działka nr 89 nr mapy 9 o powierzchni 0,0864 ha objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy zawarta pomiędzy P. W. i K. W. w dniu 18 września 2014 r. w formie aktu notarialnego repertorium A nr (...) sporządzonego przed notariuszem S. L. w kancelarii notarialnej w P. - jest bezskuteczna.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód zawarł z pozwanym P. W., reprezentowanym przy zawarciu umowy przez pełnomocnika – syna K. W., fikcyjną umowę sprzedaży wskazanej przez powoda nieruchomości w celu uniknięcia grożącej mu egzekucji. Intencją pozwanego było z kolei uzyskanie dokumentu potwierdzającego przeznaczenie środków finansowych na zakup nieruchomości i uniknięcie w ten sposób konieczności zapłacenia podatku w związku ze sprzedażą nieruchomości położonej w N. Po zawarciu umowy powód w dalszym ciągu mieszkał na nieruchomości, traktował ją jak swoją własność, przeprowadzał remonty, czynił nakłady i uiszczal opłaty.

Nieruchomość przy ul. L. została następnie darowana przez pozwanego P. W. synowi - pozwanemu K. W. w drodze kolejnej czynności prawnej – umowy darowizny z dnia 18 września 2014 r. i to obdarowany obecnie figuruje w księdze wieczystej jako jej właściciel. Umowę tę Sąd Rejonowy uznał za bezskuteczną wskazując, że taki stan powstaje w wypadku, kiedy umowę zbycia rzeczy zawiera osoba niebędąca jej właścicielem.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wniósł pozwany K. W., zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie art. 83 § 1 k.c. przez jego zastosowanie i ustalenie, że strony zawarły umowę sprzedaży nieruchomości dla pozoru, a także naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w

zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 217 § 1-3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił wniosek skarżącego i wydał orzeczenie kasatoryjne, przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że konfrontacja sentencji wyroku z treścią jego uzasadnienia oraz z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów nie pozostawia wątpliwości, że w sentencji wyroku popełniono dwie omyłki. Pierwsza dotyczy numeru geodezyjnego działki będącej przedmiotem obrotu między stronami, jednak ten błąd (nr 89 zamiast 83) kwalifikowałby się do usunięcia w drodze sprostowania na podstawie art. 350 k.p.c.

Druga omyłka polega na wymienieniu w punkcie I. wyroku K. W. (syna pozwanego P. W.), jako strony umowy sprzedaży nieruchomości uznanej za nieważną. Sąd Apelacyjny zauważył, że nie budziło wątpliwości, i tak też ustalił Sąd Okręgowy, iż stroną umowy z dnia 30 grudnia 2013 r. był P. W., a nie jego syn K. W. W ocenie Sądu Apelacyjnego omyłka ta, która dotyczy oznaczenia podmiotu czynności prawnej stanowiącej przedmiot postępowania i uznanej za nieważną, nie może ulec sprostowaniu, ponieważ sprostowanie orzeczenia nie może prowadzić do przekształceń podmiotowych, ani ingerować w samo rozstrzygnięcie, co najwyżej umożliwia uściślenie oznaczenia podmiotów lub przedmiotu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że powództwo o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży zostało wytoczone przeciwko P. W. i nigdy nie doszło do skierowania go przeciwko K. W. Jednak orzeczenie w punkcie pierwszym jest zaadresowane do K. W., a więc podmiotu, który w tej sprawie nie był pozwany. Taki stan rzeczy Sąd Apelacyjny uznał za prowadzący do nieważności postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw K. W., niemającego podstaw do przypuszczeń, że traktowany jest jako pozwany także w zakresie pierwotnego powództwa i zapadnie przeciwko niemu wyrok (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W tej części Sąd uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

W pozostałej części wyrok Sądu pierwszej instancji został uchylony z powołaniem podstawy z art. 386 § 4 k.p.c. Sąd odwoławczy uznał, że doszło do

faktycznego rozpoznania wspólnie dwóch oddzielnych spraw, przy czym powództwo skierowane przeciwko P. W. (o ustalenie nieważności umowy sprzedaży) ma prejudycjalne znaczenie dla rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanym przeciwko P. W. i K. W.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego zażalenie złożył powód, zaskarżając go w całości. Żalący zarzucił naruszenie:

- art. 386 § 2 k.p.c. przez niezasadne stwierdzenie nieważności postępowania w zakresie punktu I wyroku Sądu Okręgowego, stanowiące konsekwencję wadliwego zastosowania art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany K. W. został pozbawiony możliwości obrony swoich praw, co faktycznie nie miało miejsca;

- błędne zastosowanie art. 351 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że nie podlega sprostowaniu imię strony umowy zawartej w formie aktu notarialnego, która to umowa została prawidłowo opisana w sentencji wyroku;

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez niezasadne uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie do ponownego rozpoznania istoty sprawy w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego.

We wnioskach powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 394¹ § 1¹ k.p.c. przewiduje możliwość poddania kontroli instancyjnej Sądu Najwyższego prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno skupiać się na kwestionowaniu stanowiska, że wystąpiły przesłanki stosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Prawidłowość merytorycznego poglądu prawnego sądu drugiej instancji, odnoszącego się do materii będącej przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie pozostaje zasadniczo poza zakresem kontroli zażaleniowej, z wyjątkiem oceny, czy miała miejsce nieważność postępowania.

Poza tym wypadkiem ocena dokonywana przez Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w merytoryczne kompetencje sądu, który wydał orzeczenie kasatoryjne w postępowaniu apelacyjnym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41, z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014/A/4, z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13, nie publ., z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13, nie publ., z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 118/13, nie publ.).

Uchylając zaskarżony wyrok Sąd Apelacyjny powołał się na nieważność postępowania w zakresie rozstrzygnięcia powództwa o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży (art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.). Wskazał, że w punkcie pierwszym wyrok był adresowany do podmiotu, który nie był pozwany w tej sprawie co skutkowało nieważnością postępowania z powodu pozbawienia tej strony (K. W.) możliwości obrony jej praw. Uchylenie wyroku w pozostałym zakresie, tj. w części podważającej skuteczność umowy darowizny zawartej między pozwanymi, było konsekwencją uchylenia wyroku orzekającego o prejudycjalnej kwestii nieważności umowy jej sprzedaży.

Przed wszystkim należy rozważyć, czy zakresem badania prawidłowości orzeczenia kasatoryjnego objęta jest kwestia dopuszczalności sprostowania wyroku Sądu pierwszej instancji w postępowaniu apelacyjnym, czego dotyczy jeden z zarzutów zażalenia, czy też jest to zagadnienie merytoryczne, nie podlegające kontroli.

Badanie sprawy na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma różny zakres w zależności od tego, czy przyczyną uchylenia są przesłanki z art. 386 § 2 czy § 4 k.p.c. W wypadku, kiedy uchylenie wyroku następuje z powodu stwierdzenia nieważności postępowania, kontroli zażaleniowej Sądu Najwyższego podlega ocena, czy rzeczywiście wystąpiła przyczyna wywołująca nieważność, a nie tylko, czy sąd drugiej instancji prawidłowo kwalifikuje wskazane przez siebie przesłanki jako uzasadniające stwierdzenie nieważności. Źródła nieważności Sąd Apelacyjny upatrywał w niniejszej sprawie w pozbawieniu pozwanego K. W. prawa

obrony swoich interesów w sprawie w okolicznościach, w których powództwo nie było przeciwko niemu skierowane i nie był on formalnie stroną pozwaną w zakresie pierwotnego powództwa. Sąd zgodził się, że niewątpliwie miała miejsce omyłka w oznaczeniu drugiej strony umowy, stanowiącej przedmiot sporu, a ze względu na to, że pozwanymi występującymi w sprawie obejmującej obydwie żądania byli ojciec i syn noszący to samo nazwisko lecz różne imiona, w istocie nieprawidłowość sprowadzała się do błędnego wskazania imienia strony kupującej w umowie sprzedaży. Przy czym omyłkę ułatwiał fakt posłużenia się przez kupującego P. W. przy tej transakcji jako pełnomocnikiem - synem K. Konieczne więc stało się rozróżnienie, czy miała miejsce oczywista omyłka w zakresie oznaczenia imienia osoby, która podlegała sprostowaniu i nie rzutowała na ocenę, że pozwanym był P. W., którego imię pomyłono, czy też wyrok w tej części zapadł przeciwko innej osobie – K. W., który nie był stroną pozwaną i z tego względu nie mógł podjąć obrony. O nieważności postępowania można mówić tylko w drugim wypadku.

Granice, w jakich dopuszczalne jest sprostowanie wyroku na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c., wyznacza oczywistość niedokładności, błędu pisarskiego, rachunkowego lub innej omyłki. Sąd Apelacyjny przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają kryteria oceny, takie jak jednoznacznie niewłaściwe odzwierciedlenie niewątpliwiej woli sądu wynikające albo wprost z treści orzeczenia, albo z prostego zestawienia treści orzeczenia z zawartością akt, i spowodowane niedoskonałym ujęciem rozstrzygnięcia. Nawet jednak oczywista omyłka nie uzasadnia sprostowania prowadzącego do merytorycznej zmiany rozstrzygnięcia w zakresie podmiotowym lub przedmiotowym. Za przekroczenie tzw. podmiotowej dopuszczalności sprostowania uważa się sytuację, w których na skutek sprostowania orzeczenia stroną staje się osoba w ogóle niebiorąca dotychczas udziału w postępowaniu sądowym lub niemająca statusu strony w konkretnej sprawie. Do zmiany rozstrzygnięcia doszłoby w szczególności wtedy, gdyby w wyniku sprostowania wyroku wpisano w jego sentencji osobę, która nie była stroną w procesie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., II CZ 161/10, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1976 r., II CZ 11/76, nie publ., a także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1937 r., III C 1638/37, OSN[C] 1938, nr 12,

poz. 524). Nie może być uznana za „sprostowanie” wyroku i niedopuszczalna jest też taka zmiana, w wyniku której status pozwanego przypadnie osobie, której nie doręczono pozwu i która nie była traktowana jak pozwany.

W rozpatrywanej sprawie zachodzi przypadek nawarstwienia się nieprawidłowości, które polegają na nierozróżnieniu w rubrum wyroku obu spraw pod względem podmiotowym i przedmiotowym oraz zbiorczym wymienieniu pozwanych, a ponadto - w części rozstrzygającej – spowodowane są niesprecyzowaniem wprost pozwanego, którego dotyczy konkretne rozstrzygnięcie merytoryczne i porzuceniem na opisowym oznaczeniu czynności prawnej, której ważność albo skuteczność stanowi przedmiot rozstrzygnięcia. Prowadzi to do oznaczenia pozwanych jedynie w sposób domyślny, co już wywołuje wątpliwości. Jeśli do tego dodać omyłkę w imieniu kontrahenta w opisie pierwszej czynności i to taką, która wskazuje na to, że orzeczenie odnosi się do drugiego pozwanego, którego pozycji pozwanego w pierwszej sprawie treść wyroku nie wyklucza, lub też - że dotyczy innej zupełnie czynności, niż zaskarżona, to trudno powoływać się na oczywistość i jednoznaczność omyłek. Taką ocenę potwierdza też fakt zaskarżenia wyroku jedynie przez pozwanego K. W. (pozwanego jedynie w drugiej sprawie) i to w całości. Skoro więc z wyroku wynika, że w części orzekającej o nieważności umowy sprzedaży został wydany wobec osoby, która nie była pozwana, ocena Sądu Apelacyjnego, że zachodzi w tym zakresie nieważność postępowania z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 5 k.p.c., jest prawidłowa i uzasadniała uchylenie w tej części wyroku sądu pierwszej instancji na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

Z uwagi na to, że rozstrzygnięcie w pierwszej ze spraw ma w okolicznościach niniejszej sprawy decydujące znaczenie dla losów drugiego powództwa, można przyjąć w tym wypadku, że jest to szczególny rodzaj nierozpoznania istoty sprawy. Możliwe byłoby wprowadzić samodzielne orzeczenie przez Sąd Apelacyjny o ważności lub nieważności pierwszej z umów jako przesłance rozstrzygnięcia, jednak skoro postępowanie w tej materii toczy się równolegle i powinno doprowadzić do wiążącego stwierdzenia, czy sporna umowa jest ważna czy nie – jego rozstrzygnięcie w sposób przesłankowy byłoby naruszeniem zasady niedublowania postępowań dotyczących tego samego sporu.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego wynika z postanowień art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c.

aj